

Rok I.

Niedziela, 30. grudnia 1945.

Nr. 242.

KORESPONDENCI PISZA. "FRANC TIREUR": "Wśród ruin Warszawy mieszkaliśmy 10 dni. Mówiono nam o "burzliwych nocach". Jest to prawda. Noc mi słychać często strzaly. Jak mówił nam Bierut, ruch podziemny w Polsce wciąż jeszcze istnieje". = "PARIS PRESSE": "Jak się odbywa przymusowe współżycie z rosyjskim sąsiadem? Polacy uznają, że Rosjanie wyzwolili ich kraj z pod jarzma niemieckiego, ale czy Polacy mogą zapomnieć, że Rosjanie w swoim czasie także ich uciskali? Okupacja sowiecka jest faktem, nawet jeśli jest ograniczona. Rosja świadomie nie żąda więcej, niż ma prawo, ile rzeczą ciekawą - zachowuje obojętność, jeśli chodzi o pozyskanie sympatii ludności, wyczuwając, że ta ludność odnosi się do niej wrogo... Kilka tygodni temu lotnictwo polskie oddane zostało w ręce Polaków. W dniu, kiedy odbyło się to przekazanie, oficerowie sowieccy, którzy zajmowali stanowiska dowódów, nie wrócili już do swych kancelarii jako tacy. Przebrali się w mundury polskie... Technicy polscy są przekonani, że 80% produkcji węgla polskiego iść ma do Rosji. Wynikiem jest to, że w Polsce, kraju będącym jednym z pierwszych producentów węgla w Europie, fabryki stoją z powodu braku paliwa. Razem z węglem wędrują do Rosji tysiące wagonów, które nigdy nie wracają. Wydaje się niewatpliwe, że Rosja zada od Polski wyjątkowego wysiłku. Czy pomoc, której Rosja udziela w zmianie Polsce, może wyrównać stratę tego artykułu pierwszej potrzeby, który jest dla Polski jedynym środkiem wymiernym w obronach z zagranicą? Któż polski stara się odważnie zradzić tej sytuacji. Robi wszystko możliwe, aby utrzymać i wzmacnić politykę lejnej przyjazni i ścisłej współpracy z Rosją Sowiecką. A trzeba pamiętać, że tylko ta polityka oznacza dla Polski egzystencję, a dla świata pokój... W Polsce wszędzie i wszyscy sprzedają. Przede wszystkim dary, sklepach, fabrykach, na ulicach, w zaunkach, wszędzie spotkac można człowieka, który zapytuje: "Dolar, proszę pana?" Marzeniem każdego Polaka jest przynajmniej dolarów. Ażeby je posiadać, sprzedają futr, srebro, biżuterię, ubranie, buty, nawet koszule. Przedając dolary, można znaleźć samochód rosyjski, jadący do Czechosłowacji, Rumunii lub Jugosławii. Można wrócić z tych krajów z dwiema, które później sprzedaje się na wolnym rynku. Sa partierzy hoteli, kt rzy zarabiają tysiąc zł tych dziennie, i są chłopcy, którzy sprzedając papierosy zarabiają więcej niż minister." = "L'AUBE": "Wolne wybory, to jest jedynie, czego żąda szary człowiek w Polsce. Wolne wybory i to wybory jak najrychlej. Członkowie rządu, z którymi rozmawialiśmy, mówili, że są zdecydowani przeprowadzić wybory najpóźniej latem 1946. P. Csobka-Morawski zapewnił, że wybory będą przygotowane i w dniu 28 stycznia z konstytucja 1921 r. i że mogą być po czynione tylko "pojne zmiany, uznane za niezbędne". Spytaliśmy, czy nie oznacza to, że będzie tylko jedna wspólna lista. Premier się obrzucił i wyjaśnił, że każde stromnictwo będzie miało prawo przedstawić swa liste kandydatów. Przewidują, że będą 3 listy: wspólna 4 stronnictw komunistycznych, lista PSL i lista Stron. Pracy. Prawie wszyscy Polacy, z którymi rozmawialiśmy, powiedzieli nam, że będą głosować na PSL. P. Mikajczyk, gdy mu o tym mówiliśmy, usmiechnął się i rzekł: "Mam nadzieję, że trzymamy głosy, by móc wspólnie rządzić i dbać o nasz kraj, w lny, suwerenny i żyjący w najlepszej przyjazni ze Związkiem Sowieckim. Jesteśmy tego zdania, iż Stalin, że służy polsko-rosyjski nie wystarcza i że musi być ponad przyjaźnią. I to zarówno z Francją, jak Anglią. Nie rządzimy się tutaj o Lwów, lecz o europejski".... Niektórzy odłamali armii. Krajowej wkraczyły niestety na błędną drogę. Nie chcą one złożyć broni i chcą walczyć z rosyjską armią sowiecką. Trzeba z tym skończyć, z tego nam p. P. piel, gdyż ludzie odrabiają wielka krzywdę Polsce, która nie może żyć bez przyjazni z Rosją. Już się ci szkodzą polskiej światowej, w ją jest już skończona i kraj potrzebuje spokojnego wewnętrznego". Czy sądzi pan, że wybory

w Polsce beda naprawde w lne?". Ileż oczywiście, odpowiada p.P. pięć. Kt z tego przeszkadza? Rzad przeciez chce w lnych wyborow, tak sam, jak wszystkie stronnictwa i wszyscy Polacy. Niemniej z wielkich siedzibnych, którzy podpisali umowy w Teheranie i Jalcie, nie zechce przeciez przeszkadzac przed wi w lnym wyborze swego rządu. Wymaga tegorocznego honoru".

NOWA HISTORIA. W Warszawie nakładem Oddziału Propag. Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego wyszły "Tablice historyczne", będące skandensowaną historią Polski. Pierwsze rzucają nie cenne światło na naszą przeszłość, która dotąd widzieliśmy w zupełnie fałszywym świetle, podając z tych "Tablic" kilka wyjątków. Przydaje się nie moga szczegółowo na szym repatriantom, wyprowadzając ich z niebezpiecznych błędów i przesadów. Otoż Bolesław Błobry walczył tylko z Niemcami, o wyprawie na Kijow nie mali słowa. Jest za to wzmianka o wyprawie na Kijow Bolesława Smiałego, ale tylko taka: "Wyprawa na Kijow Smiałego i odwrocenie uwagi od Zachodu umożliwiła Niemcom intrige w czasie nieobecności króla". "Tablice" nie pochwalają unii z Litwą. Była ona "wymierzoną nie przeciw Niemcom, lecz możliwą wykorzystali ja do rozszerzenia swych posiadłości na Wschodzie". Pod Grunwaldem, który był "tryumfem jedności słowiańskiej", wybitną rolę odegrali russkie choragi Smoleńszczan. Polityka Jagiellonów była dla Polski katastrofalna, bo prowadziła "szkodliwe i bezcelowe" wojny z Moskwą. C. Batorym nie mali słowa. Po Zygmuncie Augustie na tronie zasiada Zygmunt III. I teraz "w cieniu wojny Polski z Moskwą rodzi się państwo pruskie. Napad Szwedów na Pomorze polskie, ogolocne z wojska". Za Jana Kazimierza "przez odciąganie sił na Wschód otwarcie drogi potopowi szwedzko-niemieckiemu". Ale "przymierze z Moskwą w r. 1656 ratuje niepodległość Polski". Rozbiory są zdecydowanie niemieckimi. O powstaniu Kościuszki tylko tyle: "Król pruski bierze udział w stłumieniu powstania Kościuszki". Legiony Dąbrowskiego powstaly do walki z Austria. O powstaniu listopadowym dosłownie: "Prusacy pozwalają wojskom carskim przejść Wisłę przed Toruniem. Gwałty Prusaków nad Polakami w obozie internowanych powstańców w Fischau". Rok 1863: "Prusy Bismarcka współdziałają w tłumieniu powstania styczniowego. Przesiadują powstańców". Kto tłumił - tajemnica. Z lat 1914-1918 jedna jedyna wzmianka: "Oddziały polskie pod dowództwem płk. Michała Zymierskiego przedzierają się przez front austriacki i walczą z Niemcami". O wojnie z Rosją 1919-1920 mali słowa, natomiast: "Gwałty niemieckie wobec Polaków na Śląsku i w Prusach Wschodnich". Rok 1939: Tylko Niemcy napadły na Polskę. Powodem kieśnikiem Polski było odrzucenie przez nią pomocy "najwiekszego państwa słowiańskiego - Związku Radzieckiego".

BLID CZECHOW. Miesięcznik "XIX wiek i Poż-niej" pisze: "Czechosłowacja, tracąc Rus Podkarpacką i wysiedlając z Sudetów przeszło 3 miliony ludzi, spadła z 14 milionów mieszkańców przed wojną do 10 milionów, czyli niemal tyle, ile liczyła po Monachium. Gdyby Czechosłowacja po uwolnieniu zamiast prowadzić politykę zemsty, prowadziła politykę porozumienia i współpracy wewnętrznej, wzmogłaby kolosalnie swą pozycję i mogłaby stać się jednym z najbardziej postępowych i niezależnych gospodarczo państw w Europie. Obeśnie zna, gdy zakończy wysiedlanie, stanie w obliczu niezmiernych trudności. Otoczona będzie nienawidzącymi jej społeczeństwami. Z jednej strony nienawiść Niemców, z drugiej - Niemcy, z trzeciej - napiecie w stosunkach z Polską. Czynniki te z konieczności jeszcze bardziej podporządkują politykę Czechosłowacji Sowietom, umniejszając jej suwerenność".

parze z tym iść będzie wielkie zubożenie gospodarcze przez stratę niemal 25% ruk roboczych. Strat tych nie wyrównają ani zmiany konstytucji, ani reforma rolna, ani nawet odszkodowanie z Niemiec, ani wreszcie tworzenie w obozach koncentracyjnych przymusowych kadr roboczych z Niemców i Niemów".

STRATY SOWIECKIE. "Observer" podaje, że w/g obliczeń Instytutu Badania gospodarki sowieckiej w Paryżu - straty Rosji w tej wojnie wyniosły w zabitych 17 milionów ludzi. Z tego 7 milionów zabitych w wyniku działań wojennych, a 10 milj. ofiar cywilnych. Ilosc rannych żołnierzy siegając 11,5 miliona. Same straty w zabitych dochodzą wiec do 10% ludności.

Radio

SPRAWY POLSKIE. W Warszawie rozpoczęła się wczoraj sesja XXI. Rady Narodowej z exposé p. Osobki-Morawskiego, który w.j. i. oświadczył: Na zasadzie fundamentalnej naszej polityki odbywa się dalsze pogłębianie stosunków ze Związkem Radzieckim. Uregulowaliśmy z nim szczegółowe przeprowadzenie granicy. Naród polski widać w Związku Radzieckim swego obronę, obronę naszych granic nad Odrą, i Nissą Luzycką. Usuwamy st. pniowe mur przesadów i uprzedzeń. Z Czechosłowacją, pragniemy żyć w największej przyjaźni, nie pragniemy pokrzywdzenia narodu czeskiego. Wierzymy, że sprawy sporne zostaną załatwione na zasadzie samostanowienia narodów. Na najbliższej sesji ONZ domagając się będziemy wyteplenia wszelkich ognisk faszyzmu, gdziekolwiek istnieja. Polska dążyć będzie do tego, by niebezpieczeństwo nieemieckie już nigdy nie powstało. Do rządu najważniejszych spraw należy nasz problem walutowy. Przez 17 miesięcy toczymy zwycięski boj o niedopuszczenie do inflacji, należącej zresztą do normalnych zjawisk powojennych. Od października wystąpił wzrost cen, lecz rząd doprowadził do ich obniżki. M.i. rządziliśmy na rynek poważne ilości cukru, powodując jego potanie. Zwiększenie zarobków i płac, emerytur i rent, troska o mieszkanię, wprowadzenie pełnych ubezpieczeń na starość, przedszkola i złobki - oto nasze bojowe i sztanodarowe zagadnienia. Musi być wprowadzona zasada bezpłatności naużania. Do najważniejszych problemów należą również wybory parlamentarne. Zwycięstwo akcji mogłoby znów stać się grobem wolności i niepodległości. Zapobiegając temu można tylko, jeśli wszystkie stronnictwa pojedą do wyborów zwartym blokiem. Tworząc blok, unikniemy walk partyjnych i izolujemy reakcje, która kokietuje pewne partie. Z uznaniem witalny wyniki konferencji moskiewskiej. Na konferencji pokojowej domagając się będziemy formalnego uznania naszych granic zachodnich. Oczekujemywiększej ilości repatriantów z ZSRR, są tu trudności transportowe. 50% armii już zdemobilizowaliśmy, odbywa się dalsza mobilizacja. Żydzi są pod pełną ochroną państwa, które zduńi wszelkie próby antysemityzmu.

U.S.A. Prez. Truman udaje się na wycieczkę jachtem, która potrwa do 2.I. W tym okresie prezydent przygotuje przemówienie noworoczne, które wygłosi 3.I., oraz exposé, które w połowie stycznia wygłosi w Kongresie. Prez. Truman postanowił przyspieszyć imigrację do USA wysiedleńców z Europy. W tym celu powstąd mają konsulaty ameryk. w Berlinie, Hamburgu, Sztutgartcie, Frankfurcie n/M. Monachium i Bremie. W/g "N.Y. Times" chodzi tu o sprowadzenie rodzin obywateli ameryk. W styczniu udac się mają do Niemiec w tej sprawie 3 wyżsi urzędnicy ameryk. Kwota na r. 1946 obejmuje: z Niemiec 25.957 (również Niemców, z pierwszeństwem dla sierot), z Austrii 9.414, z Bułgarii 300, Czechosłowacji 2.875, Polski 6.524, Rumunii 377, Jugosławii 5.

PO KONFERENCJI MOSKIEWSKIEJ. Min. Byrnes po drodze do Waszyngtonu wstąpił do Włoch, gdzie odbył rozmowę z ambasadorem ameryk. W poniedziałek o godz. 3 (czas bryt.) mówić będzie przez radio o konferencji. Minister oświadczył, że nie zawarł żadnych umów, o których w komunikacie nie byłoby mowy. Min. Bevin przybył do Londynu, gdzie informuje premiera. W piątek zlecił sprawozdanie w parlamencie. Premier bugarski zapowiedział, że scisłe zastosuje się do uchwał konferencji. W skład komisji sojuszniczej, która udala się do Bukaresztu, wchodzą: Wyszyński, oraz ambasadorowie Kerr i Harriman. Odbędą oni rozmowy z królem i rządem. W Bukareszcie panuje optymizm. "Times" donosi o zaniepokojeniu w Turcji i Persji. Rząd perski miał nadzieję, że w Moskwie sprawa perska znajdzie poparcie USA i W. Brytanii. "PRAWDA" z uznaniem wita powołanie komisji kontrolnej dla Japonii, co zapobiegnie odrodzeniu militaryzmu japońskiego. Z dużą powściągliwością pisze prasa sow. o kontroli energii atomowej. We Francji w/g R. Columbia panuje niezadowolenie. Uważa się, że w konferencji pokojowej z Włochami powinny wziąć udział wszystkie państwa, napadnięte przez Włochy faszystowskie, a więc Grecja, Jugosławia i Albania. Rząd franc. postanowił przed zajęciem stanowiska uzyskać wyjaśnienie niektórych uchwał moskiewskich. "Le Monde" pisze, że konferencja pokojowa sa z reguły całkiem decydującym, natomiast obecnie - jak się zdaje - konferencja pokojowa będzie mieć prawo tylko zalecen dla rządów ameryk. bryt. i sowieckiego.

N I E M C Y . PROCES NORYMBERSKI w/g sędziego Jacksona poczwa do kwietnia.= RAPORT amerykański za listopad stwierdza m.i. iu w Niemczech nie ma niebezpiecznego rozruchów i epidemii, oraz że informowanie w Niemczech stosunków życiowych na stopie minimalnej jest niemożliwe b. zgodę Francji na utworzenie centralnego zarządu.= W HAMBURGU zarządu przymusowa zbiórka, odzieży dla wysiedlonych, ponieważ zbiórka doborowa nie dała dostatecznych wyników. W pierwszym rzędzie odzież złożycie nasza, braciści i osoby, które uchylili się od zbiórki.= PAUL HOFFMANN, konsydent Majdanka, stracony został kolo krematorium wobec 15 tys. widów. Przywiezione go zwykłym wozem w mundurze SS. Egzekucja dokonali żołnierze polscy i rosyjscy. Postawa publiczności była tak grozna, że Hoffmann sam sobie włożył patle na szyje.= W AUSTRII Rada Kontrolna wyraziła niezadowolenie z powodu powolnego przebiegu denazyfikacji. Aresztowano dotad ogółem 6,600 nazistów, z których tylko 119 stanęło przed sądem.= KOMO MONACHIUM w okresie wiejskim znaleziono nast. dokumenty: testament polityczny Hitlera, z podpisami m.i. Goebbelsa i Bormanna, testament prywatny, świadectwo ślubu z Eva Braun, oraz list do Dömitza, do którego miało wysiądąć zostało, wszystkie dokumenty mają datę 29. kwietnia 1945. W testamencie przywoływał Hitlera żadą spalenia ciał jego i żony i pisze: "Choc' am przed tą, gdzie przejdęm przez 12 lat. Obieram śmierć, aby uniknąć hanby rezygnacji lub poddania się". List do Dömitza zaczyna się od słów: "Ponieważ wszyscy nasze dywizje zawiadoty i sytuacja jest beznadziejna ...". Znaleziono również 2 fotografie Hitlera z ... i fotografie nieznanego chłopca.

Z O Z N E . PODCZAS sesji ONZ powtarzała zgodnie ze statutem zjednoczona komisja sztabów głównych mocarstw, DE GAULLE podobno uda się do Indochin,= W GZORAJ podpisano 30 listopadu handlowy traktat. Sowiecki= GEN. FRANCO wydał odezwę, będącą cępowieścią na inicjatywy Francji, w kierunku zerwania stosunków dypl. z Hiszpanią. Odezwę odmawia komisja dyplomatyczna prawa mieszania się do wewn. spraw Hiszpanii i podkreśla, że Hiszpania przestrzegała scisłe neutralności i nie zezwoliła państwu osi na użycie ziemi hiszpańskiej jako bazy.= W GRECJI rozpoczęły strajk pracowni publiczni, żądając podwyżki płac.= W PALESTYNIE aresztowano około 2 tys. osób. Jednej z osad aresztowano wszystkich mężczyzn do 60. roku życia. Ujętych nie zatrzymy broni, min i materiałów wybuchowych.= W RZESZI w tym tygodniu ostatnie oddziały ameryk. zostaną skierowane do Bazy.= W LENINGRADZIE na protestie przeciw niem. zbrodniarzom wojennym jeden ze swiacków zeznał w g. TASS, że w lesie Katynskim Niemcy wymordowali Polaków, Rosjan i Żydów. Jeden z masowych grobów zawiera 15 tys. zwłok.= W AUSTRALII było we wtorek 4-godzinne trzesienie ziemi.= JEDEN Z DZIENNIKÓW luxemburskich pochodzi z Polsce i Rosji sa, jeszcze obozy jeńców belgijskich, holenderskich i luxemburskich. M.i. obozy takie znajdują się koło Puław i na Krymie.= SAKSÓNI w jednej fabryk włókienniczych rozpoczęły się wkrótce produkcja nowej tkaniny "Perlon". Jest to włókno sztuczne, mocniejsze od naturalnego jedwabiu, można je prać w gorącej wodzie i prasować. Nadaje się na porozachy, biełiznę i trykoty.= W IZBIE GMIN posłanka Rathbone interpelowała: "Czy jest pan minister pewny, że repatriacja Polaków ze straty br. t. odbywa się "fair"? Dowinie się bowiem, że wiele osób napędzono do wyrażenia w sprawie zgody, po czym już trudno im zmienić zdanie". Min. Rynd: "W obozach na wschodzie maja Polacy całkowitą swobodę wyrażania swojej woli, aby chcieć wracać, a nie. Ci, którzy decydują się na powrót, są wysyłani do Polski, jeżeli zasąpiły wypadki, o jakich pani wspomniała, to zbudam je, o ile zostaną o nich powiadomiony."= "MANCHESTER GUARDIAN" zamieszczona jest wiadomość od swego korespondenta, Price, z Kijowa: "Interesującym wydarzeniem jest powrót (reunion) grecko-katolickiego kościoła zachodniej Ukrainy do rosyjskiego kościoła prawosławnego".= DO PRAGI wyszedł rząd bryt. ostry protest przeciw nacjonalizacji przedsiębiorstw bryt. w Czechosłowacji bez odszkodowania.= "LE SOIR" podaje w korespondencji z Polski, że w lecie 1943 zwiedzał klasztor Jasnowicki i wpisał się do księgi pamiatkowej. Zakończył opowiadając, że w kaplicy ukraińskiej przed cmentarzem ob. azem i modlił się i przy spiszenie zwycięstwa Niemiec".= GJZ/ODA białostocki zwrocił się do "Narodowy" z zapytaniem co ma uczynić z Białorusinami którzy zostali zakwalifikowani do "repatriacji" na wschód, a w ilości 62% nie chcieli wyjechać. Odpowiedź brzmiała, że zgodnie z zdaniem sowieckim należy ich ukarać i repatriować przymusowo.

ECHA RUMUŃSKIE. W krakowskim "Dzienniku Polskim" zamieszcza dr Jacek Jedliński wspomnienia z pobytu w Rumunii po wrześniu 1939. Artykuł utrzymany jest w tonie jak najcieplejszym w stosunku do Rumunów. Czytamy: "Liczba uchodźców cywilnych spadła stopniowo z 15 tys. na 3 tysiące, wojskowych z 10 tys. na około 2 tys. Reszta na skutek natarczywego go żądania Killingera wywieziona w 1941 do obozów niemieckich. Jest to niewątpliwie cienna strona na kartach przyjaźni polsko-rumunskiej, bo złożono w ten sposób prawo azylu. Wiem ze źródłek kompetentnych, że w odpowiedzi na protesty i demonstracje zainteresowano się tą sprawą na Radzie Koronnej, ale mimo nawet interwencji królowej-matki poselstwo niem. przeforsowało swoje stanowisko. Często spotykałem się ze strony Rumunów, którzy w gruncie rzeczy nienawidzili Niemców, z usprawiedliwieniem, że działały pod bezwzględnym przymusem. Nie mialem powodu im nie wierzyć. Za rządów niemieckich nie obeszło się bez rewizyj i nielicznych zresztą aresztowań. Ale z tego porównania nie ma tu z kaźnia i macecznikami, jakich terenem był nasz uciemiony kraj. Niejednokrotnie uwiezienie przez Rumunów miało na celu ratowanie Polaka, aby nie wpadł w śmiertelne kleszcze Gestapo. Aresztowano po prostu dla formy i pozoru. Znam wypadek, gdzie taki więzień polityczny (jeden z członków podziemnej stacji nadawczej) wykorzystał czas wolny na do pełnienie swoich studiów akademickich, uczęszczając regularnie na wykłady i spędżając po kilka godzin w bibliotece. Wartownik czekał tymczasem na swojego klienta w pobliskiej bodeży, lub po prostu szedł do domu. Ze szczególną sympatią odnosili się autochtoni do naszego szkolnictwa. Absolwenci naszych szkół średnich mieli otwarty wstęp na uniwersytet i politechnikę. Polacy i Polki niejednokrotnie byli przez profesorów rumuńskich stawiani za wzór pilności i pracowitości. Wrodzone naszemu narodowi zdolności lingwistyczne budziły podziw i uznanie. Małe dzieci opanowywały w krótkim czasie język rumuński. Prócz zasiłku (ostatnio 600 lei dziennie) uchodźca miał możliwość zarobkowania.

SPORT NA CŁENZUROWANYM. Ang. soc. tygodnik "Tribune" zamieścił po wyjeździe sow. drużyny piłkarskiej "Dynamo" uwagi o sporcie cierpkie i miejscami nie pozbawione siuśknosci. "Powiedzmy otwarcie to, co wielu myślało lub mówiło prywatnie - sport nie przyczynia się do powstania dobrej woli, a takie wizyty, jak "Dynamo", jeśli dają jakiś efekt w stosunkach anglo-sowieckich, to tylko negatywny. Z 4 rozegranych spotkań co najmniej 2 pozostawiły po sobie zła krew. Na meczu z "Arsenalem" wśród wreszku na trybunach pobili się gracze sowieccy z brytyjskim. W Glasgow był coś, co trudno nazwać meczem. W końcu wybuchł gorący spor o to, czy "Arsenal" był tylko drużyna ligowa, czy też - jak twierdzili Rosjanie - zamaskowana reprezentacja Anglii, która pokonali, i czy "Dynamo" dla tego nagle zakończyło swą wizytę, by uniknąć spotkania z prawdziwą reprezentacją. I nie mogło być inaczej. Jestem zdumiony, ilekroć ktoś mówi, że sport zbliża narody. Gra się, by wygrać, to jest cel gry. Nie ma zabawy, gdy żonglując zawany jest prestiż narodu i gdy ro głosu dochodzi dzikie instynkty. Ludzie wieają, że siegi, skaki i kopanie - to świadectwo cnot narodowych. Najgorsze wyniki daje boks, i szczególnie spotkania białego z czarnym przed mieszanej widownią. Kobiety zachowują się tu w ten sposób, że musiano zabronić im wstępu na zawody bokserskie armii bryt. Jest nie dobrze w Anglia kraju starego sportu, co dopiero w krajach młodego sportu i młodych nacjonalizmów. W Indiach lub Birmie kordonami policji trzeba osłonięć boiska przed widownią. W Hiszpanii przed 15 lata mecz doprowadził do zaburzeń, trudnych do opanowania. Gdy powstaje silna rywalizacja, ustają zasady gry. Sport budzi nienawiść, zawiść, pyche, staje się sądystyczna przyjemność. Jest to wojna bez strzelania. I to ma zbliżać narody! Rozwój sportu, jego zwycięstwienie łączy się z rozwojem narodów. Sport stał się wielkim przedsiębiorstwem finansowym, skutkującym tłumy i doprowadzającym je do szatu. Jeżeli chcemy jeszcze bardziej zatrzymać atmosferę polityczną świata, zorganizujmy szereg meczów między Żydami i Arabsami, Hindusami i Brytyjczykami, Rosjanami i Polakami, Włochami i Jugosłowianami, i wpuszcmy na każdy z tych meczów 100 widzów z obu narodów. Dlatego, jeśli pragniemy dobrych stosunków z Rosją, nie wysyłajmy tam żołnierów narodowych, by walczyli o nasz honor. A jeśli już konieczna będzie rewizyta, wyszlijmy drużyny drugorzędne, nie mające pretensji do zwycięstwa, ani do reprezentowania naszego narodu.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA. Watykan w/g "Daily Mail" z głębokim żalem przyjął wie domos, że Mac Arthur rozkazał zwinie poselstwo japońskie przy Watykanie. Dyplomaci japońscy mimo to pozostań w Mieście Watykańskim jako "wyróżnieni cudzoziemcy", podobnie jak to się stało z dyplomatami niemieckimi.

Alfred Imhausen jest wytworem masła z węgla. Produkuje je w Witten w Zagłębiu Ruhry. Z 5 kg węgla otrzymuje 1/2 kg masła i twierdzi, że gdyby wybudował fabrykę za pol miliona funtów, mógłby wyribiac miesięcznie 35 tys. ton masła po 6 pensów za funt. Z węgla otrzymuje najpierw parafinę, z niej kwasy tłuszczone, po dodaniu gliceryny tłuszcza neutralnego, z którego po dodaniu mleka i odpowiednich aromatów - masło. Imhausen w/g "People" jest pół-Żydem, ale Hitler, zachwycony jego wynalazkiem, przemianował go na czystego kryjozyka.

Za ujawnienie tajemnic produkcji bomby atomowej wyznaczono w USA karę 30 lat więzienia lub 300 tys. dol. grzywny. Na razie nikogo nie ukarano.

Najwyższy dochód - 908 tys. dolarów netto - miał w ub. roku w Stanach Zjed. "król filmowy" Louis Burt Mayer. Gdy miał 3 lata, wyjechał z rodicami - z Polski.

W Paryżu na przyjęciu u szefa sztabu gk. gen. de Tassigny aresztowano 24-letnią Jeannę Zammeilieu, poszukiwaną od dawna przez policję agentkę niemieckiego wywiadu. Rozpoznał ją wśród tłumu gości - gospodarza.

Ryszard Strauss jest dalej gorącym sympatykiem nazistowskim. W rozmowie z dziennikarzem ameryk. przyznał się do tego otwarcie. "Dlaczego mam o nich znać? Wystawiali moje opery w 80 teatrach". Szczególnie ciepło wspomina Strauss mełomana Hansa Franka. Strauss jest bardzo pogaty, a większość swych kapitałów ulokował - w koncernach beefowych Pld. ameryki.

Odbudowa Ministrów Monte Cassino kosztownie ma 60 milj. fr. szwajc.

W Londynie popełnił samobójstwo chor. Lotnictwa Tadeusz Rybczynski. Powodem była depresja, wynikła na mimonośćą powrotu do domu, i tes. knota. S.p. Rybczynski pochodził z Wilna.

W "Spectatorze" zamieścił list otwarty dr Zbign. Grabowski. Jest to odpowiedź na art. Seton-Watsona o wschodniej Europie (niedawno przez nas podany). Watson pisał, że w Europie wsch. nie ma wolności, ale nie było jej też przed wojną. Dr. Grabowski odpowiadał, że znaczy to, że narody wsch. Europy nie rozumieją wogóle wolności, a więc rozgrzeszyc sumienie opinii zachodniej. Jeśli chodzi o Polskę, mogę powiedzieć jedno: Jest prawie cudem, że kraj tak mały, wtłoczony między dwa potęgi państwa totalitarne, nie uległ bez reszty presji i nie stał się zupełnie totalitarnym. Jest to dla mnie ostatni dowód siły polskiego ducha demokratycznego.

W Rzymie jeden z dziennikarzy spotkał b. sierżanta z wojsk gen. Michajła Wiczela. W marcu b.r., po uchwaleniu rządu Tita przez Aliantów, oddziały te zrwaniano. Gdzie, któryś nie chciał wrócić do kraju, musieli zdjąć odznaki wojskowe. Z tą nie czynili. Opiekują się nimi UNRRA, otrzymują zasłki. Przeczwolono im jednak nałożyć odznaki brytyjskie i korzystają z bryt. kasyn oficerskich, gdzie jedzenie jest znacznie tanie niż w restauracjach.

W Hamburgu nowej stolicy strefy kontynentalnej, wychodzą będzie 5 dzienników niem., z których 1 jako urzędowy organ władz bryt. Dla prasy niemieckiej powstała w Hamburgu agencja "Deutsche Presseagentur"; pracują w niej wyłącznie Niemcy i tylko kierownik jest Anglikiem.

TROCHĘ HUMORU.

W Warszawie na imprezie głowym 5-10 dni chłopczyk zapytuje: - Mamo, czy ten ksiądz modli się teraz o miłość? - Nie, dziecko. Gdy zobaczył ministrow, teraz na pewno modli się za obywateli. ("Dziennik Polski")

P. wprowadzeniu w Polsce dekretu przeciw szabrownictwu:

Ze w samej już porze nie działy się dekret, To wszakże wiadomo, nie żaden to sekret.

Ugodził w złodziei, niewdzięczny łodzianie,

Gdy króśc już nie można, bo i tak już nie ma o. ("Szpilki").

Humor angielski: "Młody sanio strzela bosko, mówi organizator hinduski do Anglika na pokazaniu, ale opatrność jest wielce łaskawa dla zwierząt".

THIS PAPER IS ONLY FOR MEMBERS OF POLISH MILITARY CAMPS.

Polski Obóz Wyskowy Dössel - Feckelsheim.